

POSTANOWIENIE

Dnia 25 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Jan Majchrowski

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych radcy prawnego S. P. ,

w sprawie radcy prawnego J. S.

obwinionej o popełnienie deliktu dyscyplinarnego z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6
lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 10, 26 ust. 1, 28 ust. 2 Kodeksu Etyki
Radcy Prawnego, ogłoszonego Uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Krajowego
Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie
w dniu 25 lutego 2020 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
w W. z dnia 5 marca 2019 r., sygn. akt WO – (...), utrzymującego
w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców
Prawnych w [...]. z 17 maja 2018 r., sygn. akt D (...),

postanowił:

I. kasację oddalić jako oczywiście bezzasadną;

II. kosztami postępowania kasacyjnego w wysokości 20
(dwudziestu) złotych obciążyć obwinioną.

UZASADNIENIE

Radca prawny J. S. została obwiniona o popełnienie deliktu dyscyplinarnego polegającego na postępowaniu sprzecznym z zasadami etyki radcy prawnego określonymi w art. 10, art. 26 ust. 1, art. 28 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, ogłoszonego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 507 ze zm.), tj. jednocześnie występowaniu w warunkach konfliktu interesów od lipca 2015 r. w charakterze pełnomocnika W. R. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w G. I Wydział Cywilny pod sygn. akt I C (...) oraz w charakterze pełnomocnika żony W. R. A. R. w sprawie o rozwód przeciwko niemu toczącej się przed Sądem Okręgowym w W. I Wydział Cywilny pod sygn. akt I C (...).

Orzeczeniem z 17 maja 2018 r., sygn. akt D (...), po powtórным rozpoznaniu sprawy, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]:

1. uznał radcę prawnego J. S. , WA(...), winną zarzucanego wnioskiem o ukaranie czynu, z tym, że przyjął, że czyn został popełniony w okresie od 28 czerwca 2015 r. do 5 kwietnia 2016 r., który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn spreczny z zasadami wyrażonymi w art. 10, art. 26 ust. 1, art. 28 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w kwocie 3 000 zł;
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądził od obwinionej radcy prawnego J. S. , WA(...), tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 3 000 zł, w tym za postępowanie przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym kwotę 1 000 zł oraz za postępowanie przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym kwotę 2 000 zł.

Odwołanie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wniósł obrońca obwinionej adwokat A. G. . Zaskarżając powyższe orzeczenie w całości na korzyść obwinionej J. S. sformułował zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj.:

- art. 7 i art. 410 k.p.k., wyrażającej się w przekroczeniu przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów poprzez zbyt dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na wybiórczym przeprowadzeniu postępowania dowodowego, skutkiem czego nastąpiło wybiórcze ujawnienie materiałów dowodowych zgromadzonych w postępowaniu, podczas gdy zgodnie z treścią art. 410 k.p.k. podstawę orzeczenia może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy;
- art. 385 § 1 k.p.k., wyrażającej się zaniechaniem przytoczenia w jakiejkolwiek formie zarzutów stawianych wobec obwinionej, choć w oczywisty sposób otworzenie przewodu sądowego rozpoczyna odczytanie wniosku o ukaranie, poprzez przytoczenie podstaw faktycznych i formalnych stawianych zarzutów;
- art. 391 § 1 k.p.k., wyrażającej się zaniechaniem ujawnienia zeznań pokrzywdzonego pochodzących z dochodzenia przed rzecznikiem dyscyplinarnym, wbrew wyraźnej dyspozycji płynącej z naruszonego przepisu art. 391 § 1 k.p.k., a także pomimo zwrócenia uwagi na fakt tego oczywistego naruszenia przez obrońcę obwinionej bezpośrednio w toku odbywającej się rozprawy przed sądem I instancji.

Formułując powyższe zarzuty obrońca obwinionej wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W piśmie z 19 lutego 2019 r. swoje stanowisko w sprawie przedstawił W. R., w którym wskazał, że przez działanie obwinionej „stracił zaufanie i wiarę w uczciwość” w stosunku do zawodowych pełnomocników. Podkreślił przy tym, że obwiniona nie wykazała jakiejkolwiek inicjatywy wyjaśnienia sprawy, nie przeprosiła go za swoje zachowanie, nie rozliczyła wpłaconej przez niego opłaty za niedokończoną sprawę, wskazując, że wymierzona przez sąd I instancji kara jest nieadekwatna w stosunku do popełnionego przez obwinioną czynu, jak i jej późniejszego zachowania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W., orzeczeniem z 5 marca 2019 r., sygn. akt WO-(...), utrzymał w mocy orzeczenie

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z 17 maja 2018 r. w sprawie o sygn. akt: D (...), zasądając od obwinionej J. S. koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w zryczałtowanej kwocie 1200,00 zł, płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. wniósł obrońca obwinionej adwokat A. G.. Zaskarżając powyższe rozstrzygnięcie w całości na korzyść obwinionej sformułował zarzut rażącego naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 385 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie przytoczenia w jakiejkolwiek formie zarzutów stawianych wobec obwinionej, choć w oczywisty sposób otworzenie przewodu sądowego (przed sądem I instancji) rozpoczyna odczytanie wniosku o ukaranie, poprzez przytoczenie podstaw faktycznych i formalnych stawianych zarzutów.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca obwinionej wniósł uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania „Sądowi Apelacyjnemu w (...) II Wydział Karny”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w oparciu o stosowany odpowiednio (art. 74¹ ustawy z 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych) przepis art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasacje w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w przypadkach wskazanych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.

Podkreślić także należy, że zgodnie z przepisem art. 62² ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych kasacja przysługuje od orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w drugiej instancji. Kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej (art. 62³ powołanej ustawy).

Jak podkreśla się zarówno w doktrynie jak i w judykaturze, określenie „naruszenie prawa” odnosi się zarówno do obrazu przepisów prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Aby naruszenie prawa uznać za „rażące” musi mieć ono istotne znaczenie dla prawidłowości rozstrzygnięcia, bądź dla przebiegu postępowania dyscyplinarnego (zob. w szczególności Ustawa o radcach prawnych. Komentarz. Tomasz Scheffler (red.). Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 17 listopada 2015 r., sygn. SDI 44/15, Lex nr 1923851, a także z 2 lipca 2019 roku, sygn. II DSI 34/19, Lex nr 2695663).

Należy także wskazać, że w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych postępowanie kasacyjne stanowi realizację prawa do sądu o którym mówi przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 25 czerwca 2012 roku, sygn. K 9/10, Lex nr 1168109). Postępowanie kasacyjne nie jest jednak trzecią instancją, „dublującą” przeprowadzoną uprzednio kontrolę odwoławczą przez odwoławczy sąd korporacyjny. Jak już wcześniej wskazano zarzuty kasacyjne winny być sformułowane przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego. Niewykluczone jest co prawda, by w kasacji wytykać uchybienie orzeczeniu sądu I instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do rozstrzygnięcia sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. „Owo "wykazanie" powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy miał naruszyć dopuszczając do "przeniesienia" tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację” (zob. argumentację odnoszącą się do postępowania karnego, zaprezentowaną w postanowieniach Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2017 roku, sygn. III KK 289/17, Lex nr 2427119 oraz z dnia 9 stycznia 2019 roku, sygn. IV KK 694/18, Lex nr 2604055).

Przenosząc powyższe uwagi teoretyczne w realia niniejszej sprawy wskazać należy, że w kasacji adw. A. G. – obrońcy obwinionej radcy prawnej J. S. został sformułowany jeden zarzut, związany z rażącą - zdaniem skarżącego - obrazą przepisu art. 385 § 1 k.p.k. Zarzut ten został uprzednio podniesiony w odwołaniu i co trzeba wyraźnie podkreślić, odnosi się do orzeczenia sądu I instancji. Należy także wskazać, że zarzut ten znalazł się w polu widzenia Wyższego Sądu

Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych, który rozpoznał go w toku postępowania odwoławczego, a w uzasadnieniu swojego orzeczenia przedstawił wyczerpującą i klarowną argumentację, wyjaśniającą z jakich przyczyn uznał ten zarzut za niezasadny.

W tym miejscu, biorąc pod uwagę treść protokołu rozprawy głównej przed sądem meriti, należy wskazać, że jakkolwiek do naruszenia przepisu art. 385 § 1 k.p.k. faktycznie doszło, ponieważ rzecznik dyscyplinarny w toku rozprawy pierwszoinstancyjnej nie przedstawił zarzutu oskarżenia, to nie można przyjąć, by naruszenie to miało charakter rażący. Godzi się powtórzyć, za Wyższym Sądem Dyscyplinarnym, że postępowanie przed sądem meriti było powtórным rozpoznaniem sprawy w I instancji. Jednocześnie należy przypomnieć autorowi kasacji, że zarzut dyscyplinarny wcześniej został ogłoszony obwinionej w dochodzeniu przez rzecznika dyscyplinarnego, a następnie doręczono obwinionej wniosek rzecznika dyscyplinarnego o ukaranie. Podkreślenia wymaga także, że przed sądem dyscyplinarnym I instancji w trakcie rozprawy głównej obecna była zarówno obwiniona, jak i jej obrońca. Po zajęciu stanowisku przez rzecznika dyscyplinarnego, że podtrzymuje skargę, obwiniona oświadczyła, iż przyznaje się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień. Ponieważ obwiniona jest radcą prawnym, nie sposób przyjąć, że nie miała świadomości wagi składanego oświadczenia i jego skutków. Równocześnie, obecny na rozprawie obrońca nie oponował w związku z naruszeniem procedury i nie złożył wniosku o przedstawienie zarzutów oskarżenia, stosownie do przepisu art. 385 § 1 k.p.k.

Podkreślić w tym miejscu także wypada, że specyfika postępowania dyscyplinarnego polega na tym, że dotyczy ono deliktów dyscyplinarnych, a zatem czynów z reguły nie będących równocześnie przestępstwami (tak jak w badanej sprawie), których szkodliwość społeczna jest zdecydowanie niższa. Nadto obwinieni – jako prawnicy – należą do grupy profesjonalistów znających zasady procedury, w tym normy o charakterze gwarancyjnym. Dodatkowo mają oni możliwość korzystania w tym postępowaniu z fachowej pomocy innych prawników, jako obrońców. Z tych względów w postępowaniu dyscyplinarnym, uwzględniając jego specyfikę, nie tylko uzasadnione, ale i konieczne są pewne uproszczenia w ramach stosowanych procedur (w związku z odpowiednim stosowaniem

przepisów kodeksu postępowania karnego) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2020 r. II DSI 49/19, niepubl., a także postanowienie Sądu Najwyższego z 4 listopada 2011 r., sygn. SDI 24/11, Lex nr 1619493).

Niezależnie od przedstawionego wyżej poglądu odnośnie do odpowiedniego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego, nawet gdyby przepis art. 385 § 1 k.p.k. stosować wprost, to – w ocenie Sądu Najwyższego – wykluczone jest przyjęcie, że naruszenie powołanego przepisu miało charakter rażący w rozumieniu art. 62³ ustawy o radcach prawnych.

Wskazać także należy, na marginesie przedstawionych uwag, że rozpoznając kasację w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy dostrzegł inne błędy w procedowaniu w toku postępowania przed rzecznikiem dyscyplinarnym oraz sądem dyscyplinarnym I instancji, w szczególności związane z obrazą przepisu art. 389 § 1 k.p.k. Błędy te jednak nie zostały wskazane w kasacji, a jednocześnie nie należały do grupy uchybień, które Sąd Najwyższy mógłby wziąć pod uwagę z urzędu, stosownie do wymogów wskazanych w przepisie art. 536 k.p.k.

Z tego względu kasację obrońcy obwinionej radcy prawnej J. S. oddalono jako oczywiście bezzasadną.